

King Tomb, Lubię wkurwić

Ta twoja krzyczy już Tomb
Mówi w końcu tutaj boss gra
Hakerem nie jestem
Ale ściagam już jej wzrok (a!)
Hajs skąd brać?
Hajs skąd brać?
Ja nawijam tu tak i
Muszę ją wyruchać, żeby doceniła mój wkład
Klik, wystawiła mi biust
Marker, no i wbijam jej wrzut
Nie poznajesz swojej dziewczyny
kurwa zamieniła się w słuch
Zapisz [dynx se?] i szczur
A ty w szachy pyknij i chuj
Chociaż braknie figur ci dwóch
Twoja dama krzyczy mi król

Twoja nawija – obciach
Moja liryka – orgazm
Mów mi Steve-O
Zjadam wszystko
Kiedy rzygam spontan

I to ty chcesz grać jak ja
Tak cię kurwo okręcę
Że już krzyczysz [tam out?]

Lubię wkurwić
Lubię wkurwić
Gubię mózg
I potem zawsze lubię wkurwić
Wkurwia już dziś sukces mój ich
Lubię wkurwić wtedy choć nie czuje pustki
/2x